

Łódź, dn. 6 maja 2025 r.

Prof. dr hab. Barbara Panek-Piętkowska
PWSFTviT im. L. Schillera w Łodzi

Recenzja
w postępowaniu o nadanie stopnia doktora
mgr. Tomaszowi Wysockiemu

Pan Tomasz Wysocki jest absolwentem PWST w Krakowie im. Ludwika Solskiego (obecnie AST im. St. Wyspiańskiego). Tytuł magistra sztuki uzyskał w 1992 roku. Dorobek artystyczny to około 60 ról w teatrach: im. S.T Witkiewicza w Zakopanem, Teatrze Ludowym w Krakowie, Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie, Teatrze STU w Krakowie oraz w Teatrze Muzycznym Kapitol we Wrocławiu, a także sześć wyreżyserowanych przez siebie przedstawień w Teatrze Ludowym, Teatrze im. Juliusza Słowackiego oraz AST im. St. Wyspiańskiego w Krakowie.

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Rafała Dziwisza: *„Trzy ścieżki do teatru. Perspektywa subiektywna”*. - *Trzy funkcje, trzy drogi, trzy perspektywy. Analiza pierwszych doświadczeń, związanych z wkraczaniem na kolejne ścieżki prowadzące mnie w kierunku teatru: aktorską, reżyserską i pedagogiczną.*

Składa się z trzech rozdziałów opatrzonych krótkim wstępem oraz podsumowaniem.

We wstępie Autor opisał swoje pierwsze spotkanie z teatrem, swoją młodzieńczą emocjonalność i dużą wrażliwość, które doprowadziły go do studiów aktorskich. Wspomniał też o wspaniałych pedagogach z PWST, którzy traktowali teatr z powagą i wielkim szacunkiem, ale też wymagali tego samego od studentów – co Doktorant aprobejuje i z czym w pełni należy się zgodzić.

Rozdział I. zatytułowany „Ścieżka Aktor” został oparty na rolach z przedstawień zrealizowanych w Teatrze im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Zakopanem w 1991 r., kiedy Autor był jeszcze studentem trzeciego roku PWST im. Ludwika Solskiego w Krakowie. Pan Tomasz Wysocki opowiedział o budowaniu pierwszych postaci oraz własnej perspektywie

postrzegania teatru z punktu widzenia młodego, niedoświadczonego aktora. W tym kontekście Doktorant zauważył, że początek pracy na zawodowej scenie to chwila przełomowa, w której aktor powinien skorzystać z wiedzy przekazanej mu przez nauczycieli i skonfrontować z publicznością jaki jest rzeczywisty poziom jego umiejętności warsztatowych. Jednocześnie stwierdził, że miał wówczas wrażenie jakby jego niewielka służbowa przestrzeń wyłożona była lustrami, w których nieustająco oglądał samego siebie w różnych okolicznościach. Zdaniem pana Tomasza Wysockiego to właśnie poznawanie siebie w pracy nad kolejnymi rolami jest kluczem, który otwiera następne drzwi do twórczych działań i budowania nowych, bogatszych postaci scenicznych.

W rozdziale II, pt. „Ścieżka Reżyser”, Doktorant zanalizował swoje pierwsze kroki na drodze reżyserskiej, dokonane w spektaklu „Kafka”, opartym na dramacie austriackiego pisarza Franzobla (Stefan Griehl), na Scenie „Pod Ratuszem” Teatru Ludowego w Krakowie w 2000 r. Autor podkreślił, że zdawał sobie sprawę z tego, jak wielka odpowiedzialność wówczas na nim spoczywała bojąc się zawieść zaufania ludzi, którzy go nim obdarzyli. Jednocześnie był spokojny, bo wzmocniony miesiącami wcześniejszych przygotowań i odkryć, których dokonał podczas swoich poszukiwań Franza Kafki na zewnątrz i w samym sobie. Wiedział, o czym chce opowiedzieć, a w wypełnieniu luk mieli mu pomóc aktorzy i współrealizatorzy. Odkrył ponadto zdolność do podejmowania twórczych decyzji w sposób spontaniczny poprzez intuicję, która przychodziła często bez pełnej analizy, czy racjonalnego uzasadnienia. Była ona rodzajem wewnętrznego głosu lub przeczucia, które pomagały mu odnaleźć prawdę sceniczną w trakcie procesu powstawania przedstawienia.

Rozdział III. „Ścieżka Pedagog”, Doktorant opisał własne doświadczenia pedagogiczne w pracy z grupą studentów IV roku Wydziału Aktorskiego krakowskiej AST nad spektaklem dyplomowym „Cześć... Jestem Sara”. Pan Tomasz Wysocki zaakcentował, że potrzebował wówczas wypracowania wspólnej wizji, aby wszyscy członkowie zespołu zrozumieli i zaakceptowali cel artystyczny jako cel nadrzędny. Postanowił stworzyć takie środowisko, w którym młodzi aktorzy będą mogli wyrażać swoje pomysły i emocje bez obawy przed oceną czy krytyką, zaś ewentualne konflikty będą rozwiązywane na bieżąco, poprzez otwartą rozmowę i mediacje.

W podsumowaniu Doktorant stwierdził, że opisane przez niego trzy drogi w poszukiwaniu teatru, a także samego siebie, były przemierzane często po omacku, naszpikowane pułapkami ego, niepewnością, a także zagubieniem w technikach wielkich mistrzów i ułomnościami warsztatowymi. Stały się jednak lekcjami, które Doktorant przyjął ze

rozumieniem i należną pokorą. Zawsze tam, gdzie gubił trop, gdzie nie wystarczał tylko warsztat, z pomocą przychodziła mu intuicja. Podkreślił, że w jego przypadku scena okazywała się najczęściej miejscem, gdzie był i jest całkowicie spokojny, czując się bezpiecznie, co wynikało z narzędzi, których nauczył się używać na scenie. Niepokój natomiast dotyczył prawdziwego życia. Pan Tomasz Wysocki uważa, że jeśli opanuje się operowanie tymi narzędziami wystarczająco dobrze – stają się one immanentną częścią organizmu aktora, reżysera, pedagoga, a umiejętność odruchowego korzystania z nich przynosi poczucie całkowitego spokoju. Ten pogląd uważam za niezwykle trafny i całkowicie się z nim zgadzam.

Rozprawa doktorska stanowi bardzo ciekawe studium dotyczące początków trzech różnych ścieżek artystycznych w zakresie teatru jako miejsca wyobraźni i doświadczenia zbiorowego. Doktorant opisuje tu swoje pierwsze kroki jako aktora, reżysera i pedagoga, próbując rozszyfrować znaczenie tych pojęć, aby poznać ich funkcje w teatrze ludzkich potrzeb. Bazując na omawianej pracy, można snuć refleksje co skłania aktora, aby rozszerzyć działalność twórczą o reżyserię?

Czy aktor – reżyser ma inny sposób komunikacji reżyserskiej, inne potrzeby artystycznej wypowiedzi? A jak widzi to pedagog, który naucza przyszłych aktorów? Niewątpliwie doświadczenia zdobyte na każdej z tych dróg pozwalają szerzej patrzeć na sztukę i z różnych punktów widzenia, a także lepiej rozumieć innych uczestników wspólnego dzieła artystycznego. Trzy omówione funkcje: aktora, reżysera i pedagoga wzajemnie się bowiem przenikają. Można pokusić się o stwierdzenie, że reżyser, który wcześniej był aktorem lepiej rozumie mechanizmy uruchamiające artystę, jego wyobraźnię oraz inwencję twórczą, a także możliwości i ograniczenia psychofizyczne warsztatu aktorskiego. Jako pedagog natomiast wie na co położyć nacisk w kształceniu i kształtowaniu przyszłych aktorów.

Pan Tomasz Wysocki sięga w głąb swojego intymnego świata. Szczerłość jego wypowiedzi niekiedy sprawia wrażenie, jakby wykraczała poza ramy pracy doktorskiej.

Niewątpliwą zaletą pracy Doktoranta jest natomiast żywy koloryt wypowiedzi, świeżość i prawdziwa autentyczność. Autor dokonał tam analizy początków trzech istotnych ścieżek prowadzących do budowania teatru, w sposób interesujący i wnikliwy. Widać, że tematy, o których pisze są mu bardzo bliskie i budzą w nim żywe emocje. Ważnym elementem rozprawy jest też zagadnienie fundamentu przedstawienia, czyli tekstu – wyjściowego materiału literackiego.

Przedstawiając proces tworzenia przedstawień teatralnych, Doktorant dokonuje ciekawej wivisekcji swojej pracy, co świadczy o świadomym działaniu w obszarze

artystycznej wypowiedzi. Myślę, że fakt opisanie dzieła scenicznego z punktu widzenia jego trzech różnych twórców, jest wartością samą w sobie. Intensywna i praktyczna praca Autora w tym zakresie daje nadzieję na dalsze badanie tego tematu w oparciu o kolejne doświadczenia.

Pan Tomasz Wysocki podaje jako osiągnięcie artystyczne reżyserię spektaklu „Cześć ...Jestem Sara” zrealizowanego w Akademii Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie na podstawie utworów z antologii pt.: „Królestwo wszechwanny. Proza, skecze, piosenki, poezja” Hanocha Levina. To przedstawienie, w którym studenci mogli zaprezentować swoje umiejętności w sposób wszechstronny co jest niezmiernie istotne dla młodego artysty u progu kariery. W 2022 roku na Jubileuszowym 40 FST w Łodzi obejrzałam ten spektakl, który poruszył mnie do głębi. Zachwycona byłam nie tylko możliwościami aktorskimi, ale przede wszystkim dojrzałym i świadomym prowadzeniem Adeptów sztuki aktorskiej przez Reżysera. Doktorant rozumie potrzeby oraz mechanizmy działające na studentów. Jako aktor – reżyser łatwiej wpływa na ich wyobraźnię, wrażliwość, czy twórczą inwencję. Bardzo sprawnie łączy style i gatunki dzięki czemu przenosi odbiór spektaklu na wysoki poziom. Muzyka w spektaklu to kolejny walor artystyczny. Dobrana jest w sposób nieprzypadkowy nadając uniwersalny charakter przekazowi.

Podkreślić należy, że Doktorant jest doświadczonym aktorem, mającym w swoim dorobku ciekawe osiągnięcia sceniczne. Jest otwarty na nowe poszukiwania aktorskie, reżyserskie i dydaktyczne. To artysta dojrzały, obdarzony pasją i ogromną odwagą działań twórczych ze swoją wizją drogi artystycznej

Recenzowana rozprawa, dorobek twórczy i artystyczny oraz zgłoszone dzieło spełniają kryteria określone w Ustawie z dn. 20.07 2018r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Popieram wniosek o nadanie Panu Tomaszowi Wysockiemu stopnia doktora w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Tomasz Wysocki', is written over a horizontal dotted line.